

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W Imię Boże! Za Wiarę i Ojczyznę!

Na sobotę, 17-go grudnia 1932 r.

„Genewskie bańki mydlane” czy też smutna rzeczywistość

5 głównych mocarstw biorących udział w konferencji rozbrojeniowej przyznając Niemcom równouprawnienie w zbrojeniu nadwyreżyły traktat wersalski, będący podstawą naszych zachodn. granic. — Nawet sensacyjny „Kurjerek” nazwał tę deklarację, **kapitulacją Europy przed szantażem niemieckim** i podkreślił fatalne znaczenie

„Faktycznie — i to trzeba jasno powiedzieć — niedzielny protokół genewski oznacza zasadniczą rewizję postanowień traktatu wersalskiego i innych traktatów pokojowych, likwidujących wojnę światową. W traktatach tych bowiem znajdujemy przepisy określające rozbrojenie państw zwyciężonych. Od wczoraj wszystkie te paragrafy przestały właściwie istnieć.

Nie może dla nikogo ulegać żadnej wątpliwości, że to, co się stało w Genewie, jest sukcesem polityki niemieckiej. Wszystkie bowiem inne zastrzeżenia, które starają się nadać protokołowi genewskiemu charakter kompromisu, a mianowicie gotowość mocarstw do wspólnego uroczystego oświadczenia ze wszystkimi innymi państwami, „że będą starały się bezwarunkowo rozwiązywać obecne i przyszłe sprawy sporne bez użycia siły”, oraz że oświadczenie „nie przesądza pełnej dyskusji sprawy bezpieczeństwa” — nie mogą przysionić zasadniczego faktu, że właściwą treścią ugody genewskiej jest przyznanie Niemcom równouprawnienia.

Trzeba być rzeczywiście ślepy, albo też nieuczciwym, ażeby nie widzieć groźnego niebezpieczeństwa wynikającego z tego postanowienia i nazwać ten olbrzymi sukces polityki niemieckiej czyhającej na nasze granice „genewskimi bańkami mydlanymi”.

Uczynił to ostatnio półurzędowy organ „Dzień Pomorski”, który poza entuzjazmem panującym w Toruniu z powodu przyjazdu p. marszałka Piłsudskiego nie chce czy nie może zobaczyć smutnej rzeczywistości. — Widocznie „Kongres” BB. jaki się odbył w niedzielę w Toruniu i przyjazd p. marszałka stanowią pewniejszą dla nas gwarancję niż nienaruszalność traktatu wersalskiego.

Ślepotą gazety żyjącej z funduszy gadzinowych (wspomnij 300 tysięcy zł. od p. Lamota) jest tak wielka, że usypia czujność polskiego społeczeństwa pisząc:

„Konferencja pięciu została zlikwidowana przez podpisanie przedwczorajszej deklaracji. Należy to uważać za zjawisko pożądane z punktu widzenia samej Konferencji, która przez te rozmowy na temat Niemiec nie mo-

gła zajmować się sprawami ważnymi.”

Analogiczne stanowisko jak Dępek, zajmuje zresztą cała subwencjonowana prasa, gdy tymczasem prasa niemiecka wygłasza pełny tryumf Niemiec, a niemiecka urzędowa agencja telegraficzna podaje że

powstaje obecnie tego rodzaju sytuacja, że w wypadku rozbitcia się konferencji rozbrojeniowej nie mogłoby być mowy o utrzymaniu w mocy traktatu wersalskiego, lecz raczej Niemcy na podstawie równouprawnienia miałyby zupełnie wolną rękę. Podkreśla się przytem, że wbrew

innym wyjaśnieniom Niemcy nie przyjęły na siebie żadnych zobowiązań w stosunku do tymczasowej konwencji rozbrojeniowej.”

Słowem nie widać tu żadnych „bańek mydlanych” ale bardzo przykrą dla nas rzeczywistość, której niestety nie potrafi zmienić, ani żadna budząca grozę postać, lecz tylko powrót do rozumnej polityki, opartej na zachodnio-europejskich podstawach.

Pisanie smutnej prawdy jest w dzisiejszych czasach rzeczą bardzo kosztowną i naraża czasopismo na bardzo duże szkody, ale my przed wypełnieniem naszego obowiązku nigdy się nie cofniemy.

Z posiedzenia Sejmu

Otwierając wtorkowe posiedzenie Sejmu, marszałek zawiadomił iż otrzymał od ministra skarbu rachunek państwowych za okres budżetowy 1930/31. Odesłano je do komisji budżetowej. Następnie poseł Walewski z B. B. zreferował przedstawione do ratyfikacji umowy z Rzeszą niemiecką o ułatwieniach w wolnym ruchu granicznym.

W dalszym ciągu Sejm przyjął szereg ustaw ratyfikacyjnych, dotyczących wielu umów międzynarodowych.

DRAŻLIWE WNIOSKI

Poseł Madejczyk przystąpił do uzasadnienia nagłośnienia wniosku Stron. Ludowego w sprawie postępowania z chłopami oraz w sprawie zajęć w Lubli, Łapanowie i Jadowie, ostro atakując policję i władze administracyjne w związku z temi zajęciami. Na wniosek posła Róga (Stron. Lud.) marszałek zarządził głosowanie imienne. Za nagłośnieniem wypowiedziało się 134 posłów, przeciwko 197. Wniosek zatem odesłano do komisji administracyjnej.

Dwa zamachy bombowe w Łodzi

We wtorek dnia 12 bm. rano podrzuceno w Łodzi w pobliżu gmachu wojewódzkiego niewielką puszkę z jakimś materiałem wybuchowym. W pewnym momencie puszka eksplodowała, w wyniku czego została zabita przechodząca ulicą kobieta oraz ranna jest jedna osoba. W gmachu urzędu wojewódzkiego na skutek wybuchu wyleciało kilka szyb.

Równouprawnienie zbrojeń niemieckich

Od dłuższego już czasu toczy się w Genewie, z ciągłymi przerwami i odroczeniami, konferencja rozbrojeniowa. W konferencji tej Niemcy nie chciały brać udziału, dopóki nie będzie przyznane im prawo równości zbrojeń. Stawiając takie żądanie, Niemcy, rzecz prosta, wiedziały, że

Taki sam los spotkał wniosek P. P. S. w sprawie konfiskat prasowych i ogólnej polityki w stosunku do prasy. Wniosek referował poseł Dubois.

Przystąpiono do nagłośnienia wniosku Stron. Ludowego, P.P.S., N.P.R. i CH. D. o uchylene rozporządzenia p. Prezydenta R. P. z dnia 27. 10. br. w sprawie prawa o stowarzyszeniach. Nagłośnienie wniosku odrzucono i również odesłano jako zwykły do komisji administracyjnej.

DWA NOWE WNIOSKI.

Wśród zgłoszonych wniosków do łaski marszałkowskiej znalazły się dwa nagle wnioski Klubu Narodowego w sprawie naruszenia przez rząd Konstytucji w związku z rozporządzeniem p. Prezydenta R. P., wydanem na podstawie pełnomocnictw oraz w sprawie położenia finansowo-gospodarczego kraju. Marszałek Sejmu polecił nagłośnienie tych wniosków umieścić na jednym z najbliższych posiedzeń.

Na tem posiedzenie zakończono. Następne odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 16-tej.

W tym samym czasie w przedsiwniku magistratu wykryto podobną puszkę z materiałem wybuchowym, znajdująca się w gmachu policja puszkę tę w porę zdążyła usunąć.

Na miejsce wypadku przybyły niezwłocznie władze państwowe oraz sądowe i wszczęły energiczne dochodzenia. Kilka osób w związku z tym wypadkiem aresztowano.



NOWY AMBASADOR U. S. A.
W WARSZAWIE.

Dnia 7 bm. po południu przybył do Warszawy najwymianowany ambasador Stanów Zjednoczonych A. P. p. Lamot Belin. Na dworcu powitał p. ambasadora: szef Protokołu dyplomatycznego p. Romer, prezes Izby Polsko-Amerykańskiej p. Kotnowski, członkowie ambasady amerykańskiej, przedstawiciele prasy oraz kolonji amerykańskiej. — Na zdjęciu naszym widzimy podobiznę ambasadora Lamota Belina.

a z ochotniczego naboru, przyczem okres służby ochotniczej nie może być krótszy jak 12 lat.)

Nad żądaniem niemieckim dość długo obradowali przedstawiciele 5 głównych mocarstw, biorących udział w konferencji rozbrojeniowej, wreszcie przychylił się do żądań niemieckich, uznając dla Niemiec równe prawo w zbrojeniach.

Uchwała ta dla Polski jest wielkim nieszczęściem sprowadzającym na nas nieobliczalnie wprost następstwa. Obszernie o tej decyzji zajmujemy się w dzisiejszym artykule wstępnym.

Przed procesem Dunikowskiego

Rozprawa w głośnej aferze Dunikowskiego odbędzie się w Paryżu 23, 24 i 30 grudnia. Na wniosek obrony przesłuchani będą świadkowie z Włoch, rzeczoznawcy angielscy i szwedzcy oraz uczeni francuscy, m. in. prof. Guillet, dyr. centralnej szkoły. Ponadto przesłuchani będą francuscy rzeczoznawcy, którzy badali już maszynę Dunikowskiego.

Strasna śmierć 6 górników

W kopalni Poronnes w Belgii zapaliły się gazy na głębokości 750 m. pod ziemią. 6 górników zostało żywcem spalonych. We wnętrzu kopalni pracowało wielu robotników Polaków i stał przypuszczenie, że wśród ofiar znajdują się również i nasi rodacy. Jak się jednak ostatecznie okazało, wśród zabitych górników trzech jest Belgów i trzech Włochów.

REZOLUCJE

uchwalone na Radzie Naczelnej Stron. Ludowego

Poniżej podajemy w skróceniu i tak, by nie uległy konfiskacie, rezolucje uchwalone na Zjeździe Rady Naczelnej Stron. Ludowego.

REZOLUCJE POLITYCZNE.

Po omówieniu położenia, w jakim się znajduje w chwili obecnej chłop polski, rezolucja stwierdza, że „masowe aresztowania i

stały się chlebem powszednim dla chłopca polskiego.

Moralność w życiu publicznym zanika. W walce z przeciwnikami obóz sanacyjny stosuje metody — wiadomo jakie. Społeczeństwo zdrowe a szczególnie wieś musi przedsięwziąć wszelkie środki obrony, aby ochronić się od zatrucia, opierając się na jednostkach silnych duchowo i moralnie.

Wobec powyższego Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego uchwala:

1) uznać za najpilniejszą konieczność Państwową usunięcie „w tym celu prowadzić walkę, przy użyciu wszelkich środków prawnych,

2) wezwać Klub Parlamentarny Stronnictwa Ludowego do bezwzględnej opozycji w Sejmie i upoważnić go do złożenia mandatów w czasie uznanym za odpowiedni wraz z całą opozycją.

3) domagać się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu, i przeprowadzenia nowych czystych do tych ciał wyborów. Wybory takie może przeprowadzić tylko rząd oparty na zaufaniu szerokiej mas ludowych.

4) wyrazić głęboką cześć i uznanie wszystkim bojownikom o sprawę ludową, wszystkim więzionym i poniewieranym, w przeświadczeniu, że z ofiar tych wyrośnie naprawdę Polska Ludowa.

5) uznać za złamanie solidarności ludowej i jednolitego frontu walki wszelkie współdziałanie z obozem sanacji, oraz z instytucjami kierowanymi przez ten obóz.

6) zaprotestować przeciwko zamierzonemu ograniczeniu wolności nauki i jej rozwoju.

REZOLUCJA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Zwracając uwagę na odosobnienie w jakim znalazła się Polska na terenie międzynarodowym, oraz na niebezpieczeństwo jakie stale zagraża nam ze strony sąsiada zachodniego, domagającego się ciągłych zbrojeń, Rada Naczelna stwierdza, że demokracja Polska powinna wszcząć szeroko zakrojoną akcję, by zagwarantować należyte bezpieczeństwo Polsce, a na terenie międzynarodowym odpowiedni dla Polski autorytet.

REZOLUCJE GOSPODARCZE.

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego stwierdza, że rolnictwo drobne — główny warsztat pracy ogromnej większości narodu oraz większości gospodarczych wartości Państwa zostało wepchnięte w położenie katastrofalne.

R. N. S. L. stwierdza, że wszelkie obłudne w rodzaju „tygodnia rolniczego“ akcje usiłują odwrócić uwagę od istotnych potrzeb rolnictwa drobnego i usprawiedliwionych jego żądań. A żądania te są następujące:

I.

Wobec tego, iż ceny produktów rolnych spadły w ostatnich latach o 50% R. N. S. L. żąda obniżenia w tym

samym stosunku cen artykułów przemysłowych nie wyłączając monopolowych — dalej obniżenia ciężarów publicznych tak Państwowych jak i samorządowych, opłat skarbowych, składek ubezpieczeniowych oraz obniżenia długów zaciągniętych w Bankach Państwowych przez rolników.

R. N. S. L. żąda dalej konwersji wszelkich długów na spłatę 40-letnią — aż do czasu wprowadzenia w życie powyższych żądań R. N. S. L. uważa za konieczne odroczenie wszelkich płatności (moratorium) dla rolników oraz w związku z tem wstrzymanie wszelkich egzekucji i licytacji.

Niezależnie od tego R. N. S. L. uważa za konieczne zupełne umorzenie pożyczek udzielonych z funduszy państwowych zniszczonym przez wojnę na odbudowę oraz na podniesienie kultury rolnej i zagospodarowanie przy parcelacji i komasacji.

II.

R. N. S. L. żąda zniesienia wszelkich karteli a zarazem stwierdza, że rolnictwo drobne doprowadzone do niesłychanej nędzy zmuszone zostało do szukania ratunku w niepraktykowanej dotąd przez nie broni a mianowicie tak zwanych strajkach jako samobronie legalnej, która mimo bezprawnych prześladowań wykazała niezwykłą solidarność i ofiarność mas rolniczych.

R. N. S. L. stwierdza, że akcja strajkowa nie była wymierzona przeciw miastom lecz jest ona aktem protestu i koniecznej walki z systemem gospodarczym zabójczym dla interesów nie tylko wsi ale i miast.

R. N. S. L. wyraża uznanie ofiarnej działalności ludowej a przede wszystkim Zawodowemu Związkowi Rolników za kierownictwo strajkiem w myśl gospodarczych potrzeb drobnego rolnictwa.

III.

Przesilenie gospodarcze wykazało bezsilność wynaturzonego kapitalizmu do opanowania szalejącego chaosu, natomiast nie osłabiło jego najgorszych cech wyzysku warstw pracujących.

Stwierdzając to R. N. S. L. wskazuje na współdziałanie jako na najwłaściwszą drogę rozwoju i odrodzenia gospodarczego Polski i drobnego rolnictwa. Zaleca też N. K. W. S. L. i Klubowi Parlamentarnemu S. L. aby przez wyłonioną w tym celu Komisję przygotowały szczegółowy program gospodarczy w tym kierunku.

*

R.N.S.L. domaga się, aby ze względu na doniosły interes państwowy *bezzwłocznie uczyniono* zażość tylekrotnym żądaniom ziem zachodnich, a mianowicie:

a) przyznanie osadom kontrak-

towym ważności pierwotnych kontraktów i waloryzację reszty cen kupna w myśl rozp. Prezydenta R. P. z roku 1924;

b) zaliczenie osadom amulacyjnym pierwszych spłat jako jednej trzeciej szacunku przy równoczesnym obniżeniu szacunku reszty cen kupna stosownie do spadku cen produktów rolnych jak wreszcie umorzenie wszelkich zaległości w ratach i odsetkach;

c) obniżenie waloryzacji rent osad, b. Komisji Kolonizacyjnej na 15% zamiast 43% oraz umorzenie zaległych rent;

d) przeszacowanie osad z parcelacji polskiej gruntów państwowych przez zmniejszenie do jednej piątej części szacunku wedle zarządzeń Ministerstwa Reform Rolnych z roku 1928.

*

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego stwierdza, że tak zwane zunifikowane Kółka Rolnicze (C.T. O. i K.R.) stały się organizacją partyjną obozu sanacyjnego i działającą na szkodę drobnego rolnictwa.

Wobec tego Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego wzywa członków S. L., aby z organizacji tych bezzwłocznie się wycofali.

R.N.S.L. uważa Zawodowy Związek Rolników za organizację, w której winni się skupić drobni rolnicy.

Pod opieką policji!

Odpadki ze Stronnictwa Ludowego (Kulisiewicz i towarzysze) zorganizowali tak zw. „Stronnictwo Ciłopskie agrarne“, które jest niczem innym, jak sklepikiem sanacyjnym. Jak zaś i z kogo tworzy się owo „Stronnictwo“, tego dowodzą najlepiej fakty.

W ubiegłym tygodniu zwołali pp. Kulisiewicz, Michałkiewicz, Dziduch i Fidelus zjazd w Warszawie. Na zjazd ten przywieziono także „delegatów“ z Poznania i to z niemałą paradą. Delegatów tych było 16. Zarezerwowano dla nich w pociągu 4 przedziały pod opieką policjantów. „Delegaci“ otrzymali darmowe bilety kolejowe i utrzymanie w Warszawie. Było wśród nich 4 urzędników bezpieczeństwa, 2 „strzelców“, 1 członek „Federacji“, student, czeladnik piekarski z Poznania itd. — i tylko 1 chłop. Tak

to wyglądała „reprezentacja wsi“ z Poznańskiego.

Starał się p. Kulisiewicz z Michałkiewiczem ściągnąć trochę chłopów na okrasę z pod Warszawy. W tym celu zwrócili się do niejakiego Liwińskiego Janka z Lesznawoli (pow. warszawski), by dostarczył trochę chłopów na zjazd, przy czym ofiarowano uczestnikom po 5 złotych dziennie i utrzymanie. Ale mimo tych nęcących propozycji nie znalazł się z Lesznawoli żaden chłop, któryby za 5 zł. chciał figurować między odpadkami choćby jeden dzień.

Warto dodać jeszcze jeden szczegół: zjazd „odpadków“ złożony z kilkudziesięciu osób przeszedł pod opieką policji przed przyjazdem rady ministrów, gdzie odśpiewał „Pierwszą brygadę“.

Taktyka klubu BB. w Komisjach

Sanacyjna większość sejmowa w obecnej kadencji sejmowej stosowała przy rozdziale referatów. Z reguły



JAZDA HITLEROWSKA.

W czasie otwarcia parlamentu ukazała się poraz pierwszy na ulicach Berlina jazda hitlerowska. — Na zdjęciu: konny hitlerowiec przed gmachem parlamentu.

przydzielano, mianowicie, wnioski opozycyjne do zreferowania członkom klubu B. B., przechodząc do porządku dziennego nad protestami, które podnoszono z tego powodu. Motywowano to stanowisko tem, że opozycja stale odrzucała propozycje przyjmowania referatów wniosków rządowych, a szczególnie — budżetowych.

Obecnie zanosi się widocznie na zmianę dotychczasowej taktyki BB.

Na posiedzeniu bowiem komisji prawnej, które odbyło się onegdaj, przewodniczący, pos. Car, przydzielił referat o wniosku Klubu narodowego w sprawie uchylenia dekretu o Trybunale administracyjnym posłowi Nowodworskiemu z Klubu nar. Pos. Bitner (Ch. D.) otrzymał referat o wniosku, domagającym się uchylenia dekretu, zawieszającego zawisłość sędziowską, a posłowi Świątkowskiemu (PPS) przydzielono do zreferowania socjalistyczny wniosek o uchyleniu sądów doroznych.

W komisji skarbowej przypadł w udziale pos. Rymarowi z Klubu narodowego wniosek, zgłoszony wczoraj przez ten Klub w sprawie tantjem i wynagrodzeń członków rad nadzorczych i dyrekcji w przedsiębiorstwach państwowych. Wprawdzie prezes poseł Hołyński (B. B.) usiłował w pierwszej chwili powierzyć ten referat posłowi Byrce, ten jednak referatu nie przyjął, oświadczając, że nie interesuje się sprawą, poruszoną przez wnioskodawców; natomiast wniosek Klubu narodowego w sprawie wypuszczenia bilonu przydzielonego członkowi klubu B. B., pos. Czernichowskiemu.

W komisji oświatowej, której przewodniczy posłanka Jaworska (B. B.) zmieniono dotychczasową taktykę przy rozdziale referatów — wyłącznie w stosunku do żydów, przydzielając im wnioski, zgłoszone przez Koło żyd. w sprawie ograniczenia uprawnień wydziałów uniwersyteckich, co do ograniczenia przyjęć oraz w sprawie nistryfikacji dyplomów zagranicznych. Oba te referaty powierzono pos. Somnersteinowi, natomiast trzy wnioski Klubu narodowego powierzono, na wniosek posła Zdzisława Strońskiego (B. B.) posłom klubu B. B. Czumie i Woźniakowi. Są to wnioski, domagające się uchylenia rozporządzeń Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o pragmatyce nauczycieli szkół wyższych, o pragmatyce nauczycieli szkół średnich oraz wniosek w sprawie obniżenia opłat akademickich.

Znieść kilkakrotne pobory dygnitarzy państwowych

W czasach ogólnego bezrobocia, jakie szaleje wśród polskiej inteligencji utarł się zwyczaj, że niektórzy dygnitarze państwowi sprawują po kilka urzędów państwowych i komunalnych i pobierają kilkakrotne pobory, chociaż nie tylko nie potrafią pomnożyć godzin swej pracy, ale wogóle za dużo przesiadają w „Oazie“ i „Adrji“.

To też zupełnie słusznie ze strony N. D. wpłynął do Sejmu następujący wniosek:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm wzywa rząd aby w terminie 4-0 tygodniowym przedstawił Sejmowi pełne imienne wykazy członków dyrekcji, rad administracyjnych i nadzorczych w przedsiębiorstwach, monopoli, banków i funduszy państwowych, jak również delegatów rządu i instytucji rządowych, zasiadających w dyrekcjach i radach nadzorczych przedsiębiorstw o kapitale mieszanym wraz z dokładnym podaniem wszystkich sum, które każdy z wymienionych pobrał w r. 1931-2 tytułem wynagrodzeń i honorarjów, tantjem, zwrotów kosztów podróży i t. p.

W uzasadnieniu czytamy:

W zarządach licznych przedsiębiorstw, monopoli, banków i funduszy państwowych zasiadają wyżsi urzędnicy różnych ministerstw, pobierając z tego tytułu pod rozmaitemi postaciami wynagrodzenia, przekraczające niejednokrotnie wysokość ich uposażeń służbowych, a niewspółmierne z nakładem pracy, ograniczającej się przeważnie do udziału w posiedzeniach.

Cheiał Wilusia zgładzić

W pałacu Wilhelma Hohenzollerno w Doorn (Holandia) przytrzymany został nieznanymi mężczyznami, który, jak się okazało, chciał dokonać zamachu na b. cesarza. Korzystając z nieuwagi służby, nieznanym zakradł się do parku zamkowego, stamtąd zaś do wieży pałacowej. Zaalarmowana policja przy pomocy służby ubezwładniła zamachowca. Znalaziono przy nim naładowany rewolwer ciężkiego kalibru. Aresztowany zeznał w mieckim, że od kilku dni przebywał w Doorn. Dalszych szczegółów co do nazwiska i celu przybycia do Doorn aresztowany odmawia.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy i ogólnym niedomaganiu, zażywa się rano naczeczko szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa“. Ządać w aptekach i drogerjach.

Nadużycia

Nowela.

Tonio Canistra był jednym z najbardziej lubianych i cenionych „Carabinieri“ (policjant) policji włoskiej w Rzymie. Przełożeni jego i podwładni cenili go za odwagę i sumiennosc, a lubili za dobroć i miłe obejście. Kobiety zaś niejednokrotnie rzuciły mu swe spojrzenia i uśmiechy w holdzie dla jego pięknej postawy i twarzy. Lecz Tonio nie zwracał na nie uwagi. Stojąc w swym stanowisku na Piazza del Popolo w Rzymie, w swym malowniczym uniformie, Tonio bacznie okiem śledził samochody, mknące w różne ulice, czujnie obserwował ludzi, których zawsze uważał za niegodnych, których zawsze uważał za niegodnych, których zawsze uważał za niegodnych.

Otóż ów wąż był dotychczas człowiekiem szczęśliwym. Kochał swą żonę, piękną

Te synekury, komunalne często po kilka w rękach uprzywilejowanych jednostek, obciążają koszty administracyjne przedsiębiorstw państwowych, na co Najwyższa Izba Kontroli nieustannie zwraca uwagę w swych sprawozdaniach, także w ostatnim z nich za rok 1931-2. Ponadto faworyzowanie niektórych jednostek wywołuje

rozgoryczenie wśród ogółu urzędników państwowych przeciwko kaście uprzywilejowanych i całemu systemowi gospodarki państwowej, a przez to osłabia poziom i sprawność administracji państwowej.

Położenie kresu tym niemoralnym przywilejom leży w interesie państwa, a pierwszym krokiem sa-

Wstrząsająca katastrofa na morzu Chińskim

Nadeszły z Tokio bliższe szczegóły o wstrząsającej katastrofie, która wydarzyła się na morzu Chińskim i której ofiarą padło 116 ludzi.

Kontrolerem japoński „Sawarabi“, płynący z Nagasaki w kierunku wysp Nansai - Szoto dostał się w pobliżu Formozy w obreń działania tajfunu niezwykłej siły. Walcząc bezskutecznie z orkanem „Sawarabi“ zatonał wraz z całą załogą, w odległości 100 mil morskich od brzegów Formo-

zy. Załoga tragicznie zatopionego okrętu składała się ze 130 ludzi.

Znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy 3 inne japońskie statki wojenne, w których towarzystwie „Sawarabi“ płynął do Nansai-Szoto, pośpieszyły niezwłocznie na ratunek, niestety jednak pomoc okazała się bezskuteczna.

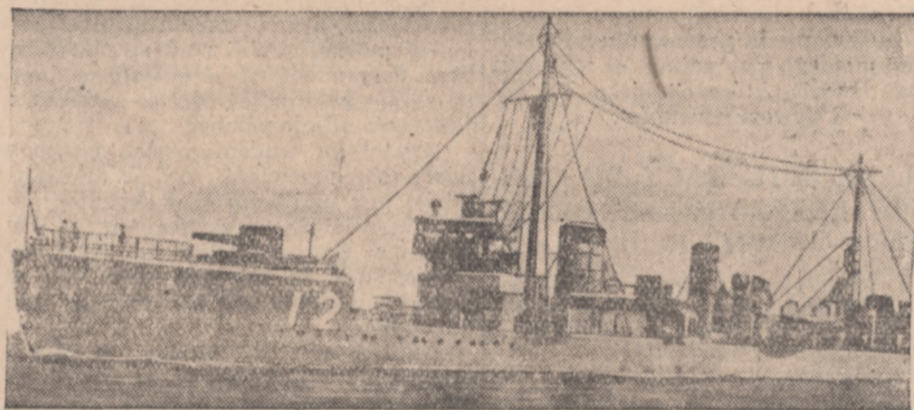
Wysłane szalupy ratunkowe zdołały wydobyć z morza i wziąć na pokład

zaledwie 14 marynarzy, między innymi jednego oficera.

Ios 116 ludzi, oraz całego niemal dowództwa kontrolerpedowca zdaje się być przesadzony. Aczkolwiek japońskie ministerstwo wojny, wydając komunikat o katastrofie, wymienia tych 116 jako „zaginiętych“, to jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wszyscy znaleźli śmierć we wzburzonych falach.

Tragiczna katastrofa „Sawarabi“, który należał do najbardziej nowoczesnych i najszybszych statków japońskiej floty wojennej, wywołała w całym Tokio japońskie zamieszanie.

Gazety japońskie zamieszczają zeznania uratowanych członków załogi. Z zeznań tych wynika, że bezpośrednią przyczyną katastrofy było gwałtowne przechylenie się statku, którego powodem, nadmiernie przeciążony amunicją, z powodu niedawnych ćwiczeń, przesunął zbyt w górę środek ciężkości. Jakkolwiek widząc zbliżającą się burzę, dowództwo statku wydało natychmiastowe rozkazy znoszenia amunicji do komór amunicyjnych, położonych w głębi statku, to jednak tajfun zerwał się tak szybko, że zarządzenia nie zdążyło wykonać.



Na zdjęciu: okręt typu zatopionego parowca „Sawarabi“.

Żądamy usunięcia rządów sanacji!
Żądamy powołania rządu Ludowego!
Żądamy nowego Sejmu,
uczciwych, niesfałszowanych wyborów!

Wycofanie monet 2-złotowych

Wskutek wypuszczenia w obieg nowych srebrnych monet 2-złotowych, oraz wypuszczenia już wkrótce nowych monet 5-złotowych, już z dniem 31 stycznia 1933 r. stare 2-złotowe monety srebrne

z roku 1924, utracą charakter prawnego środka płatniczego i po tym terminie wymieniane będą tylko w kasach państwowych i oddziałach Banku Polskiego i to do 31 stycznia 1935 roku.

Strajk w „Parowozie“ 900 ludzi nie opuszcza fabryki

W fabryce „Warszawskiej Sp. Akc. budowy parowozów“ przy ul. Kolejowej Nr. 57 wybuchł strajk robotników.

Cała obsada fabryki w liczbie około 900 osób przybyła dnia tego rano, jak zwykle, do pracy i po odbyciu masówki zarządziła strajk

na Antonietę i dumny był bardzo, gdy, w wolnych od służby chwilach, szedł z nią na spacer. Spojrzenia, które słały za nią „Bella“, jak ją ogólnie zwano, cieszyły go. Od jakiegoś czasu jednakże, niepokój i gorycz poczęły mu radość tę psuć. Do uszu jego dochodziły jakieś czerty, że piękna „Bella“ płomienie swych czarnych oczu kieruje w stronę Marii, niebezpiecznego urodziciela, którego piękna, lecz lalkowata twarz, pościagała serca płochych i lekkomyślnych kobietek.

Tonio nie chciał wierzyć z początku, by i jego Antonietta do tego rodzaju kobiet należeć miała; lecz — niestety, jak to zwykle bywa — piękność chodzi w parze z głupotą. To też ładna Antonietta nie stanowała wyjątku.

Biedny Tonio, niejednokrotnie idąc z Antonietą, sam widział, jak zaróżowiona spuszczała głowę, śląc z pod brzośnego kapelusza, przeważnie, lecz dla zadoskonalenia męża stronę mijającego ich z uprzejmym, mdłym

uśmiechem Maria, którego zmanierowany sposób kłaniania się zawsze Tonio denerwował.

— Czemu się tak na niego patrzysz, na tę lale wypomadowaną — pytał Antonietę, ściskając mocno jej ramię.

— Jesteś zazdrosny, Carissimo — brzmiała odpowiedź. Antonietta uśmiechała się przytem zadowolonymi głupiej i próżnej kobiety, która zazdrość mężczyzny uważa za swego rodzaju triumf.

Wreszcie, po wielu dniach, nocach meki, Tonio pozwolił postanowienie, do którego doprowadziło go coraz bardziej niedwuznaczne postępowanie żony.

— Na cóż jestem policjantem? Na cóż noszę ten piękny strój? Na cóż moja władza policjanta, jeśli nie mam sobie z takim łobuzem nie miał dać rady.

Tak rozmyślał Tonio, i w pewne piękne słoneczne południe wkroczył do mieszkania wata, oświadczył mu krótko i węzłowato:

— Aresztowany!

włoski z poleceniem niewydalania się z fabryki aż do załatwienia za targu.

Zatarg powstał na tle wymówienia pracy wszystkim robotnikom i zapowiedzi zamknięcia fabryki na okres dwu miesięcy — od 24 grudnia do 20 lutego roku przyszłego.

Zamknięcie fabryki dyrektora tłumaczy brakiem zamówień.

Robotnicy zapewniali, że po zostaniu w fabryce tak długo, aż otrzymają wieści dla siebie przychylnie.



NOWE MONETY 5-ZŁOTOWE.

Monety te mają rysunek i układ identyczny, jak monety 10-cio i 2-złotowe.

Mario, niejedną mając sprawkę na sumieniu, nie odpowiedział zrazu i pozwolił sobie założyć kajdanki. Dopiero po chwili nieśmiało zapytał (ostatecznie nigdy nie wiadomo, za co się ma siedzieć):

— O co jestem oskarżony?

— O kradzież — brzmiała ostra odpowiedź Tonia.

— Co? — Ależ ja nic nie...

— Dowiesz się, gdy będzie trzeba.

Trzymając go mocno na łańcuszku, Tonio prowadził Maria poprzez słoneczne, ruchliwe ulice, gdzie Maria wszędzie znała. Zakołowało się dookoła nich; w krótkim czasie poruszony sensacją tłum utworzył dookoła tych dwóch postaci imponujący pochód; ludzie pchali się i bili — chcąc zobaczyć Tonia, i Maria się i bili — chcąc zobaczyć Domysły, szepoty, pogłoski...

— Atentat bombowy!

— Komunista!

— Handlarz żywym towarem!

(Dokończenie na nast. stronie)

Zgon wybitnego uczonego polskiego **WIADOMOŚCI BIEŻĄCE**

W sobotę po południu zmarł w Warszawie ś. p. prof. Adam Antoni Kryński, wybitny znawca języka polskiego, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak donosiliśmy, prof. Kryński, jadąc w dniu 7 bm. tramwajem wskutek gwałtownego szarpnięcia wypadł z pomostu na jezdnię, do-

znając powikłanego złamania prawej nogi i potłuczenia głowy. Wypadek ten był bezpośrednią przyczyną zgonu uczonego.

Ś. p. prof. Kryński żył 88 lat. Zgon jego okrył żałobą nietylko liczne zastępy obecnych i dawnych uczniów oraz naukę polską, ale i całe społeczeństwo.

NAJCIEKAWSZE Z DNIA

Z Polski.

ZNAK CZASU.

Warszawskie Tow. Kredytowe Ziemskie wystawiło na publiczną licytację majątek Zdrowa w pow. radomszczańskim, własność śp. hr. Skarbka za należne raty z procentami. Wymieniony majątek nabył pewien kupiec z Częstochowy za 70 tys. złotych, podczas gdy w roku 1930 posiadłość tę szacowano na 440 tys. zł. Wobec niskiej ceny sprzedazy, sumy zabezpieczone hipotecznie upadły.

Majątek Zdrowa nie posiadał właściciela, gdyż po śmierci hr. Skarbka — wobec zadłużenia hipotecznego — spadkobiercy zrzekli się spadku, nie chcąc ponosić odpowiedzialności materialnej za obciążenia, niewspółmierne do obecnej wartości majątków ziemskich.

POŚMIERTNY KRZYŻ ZASŁUGI.

Śmiertelnie ranny i następnie zmarły wskutek ran woźny pocztowy w Gródku Jagiellońskim Jan Klimeczak, dzięki przytomności którego zostali zastrzeleni dwaj sprawcy napadu, ma być przedstawiony przez ministerstwo Poczty do pośmiertnego odznaczenia krzyżem zasługi za bohaterstwo.

NA WILEŃSZCZYŹNIE ZIMA W PEŁNI.

W północnych powiatach Wileńszczyzny spadły obfite śniegi. Drogi są zupełnie zasypane. W wielu miejscach na drogach wiejskich komunikacja w ciągu kilku dni była przerwana. Szata śnieżna w Wilnie utrzymuje się w pełni a sanna się już rozpoczęła.

Ze świata**SUKCES ATLETY POLSKIEGO.**

W finale międzynarodowych zawodów zapasniczych (zawodowej) o mistrzostwo świata w wadze średniej, rozgrywanych w Monachjum, polski zapasnik Adam Sasorski odniósł sensacyjne zwycięstwo, pokonywując najgroźniejszego przeciwnika i ogólnego faworyta turnieju, westfalczyka — Ahrensa. W tych dniach Sasorski walczyć będzie o pierwsze miejsce z mistrzem Europy, Szwajcarem Grünelsenem. Opinią sportową uważa Sasorskiego za godnego następcę Pytlasńskiego i Cyganiewiczów.

(Dokończenie z poprzedniej strony)
Taki i tem podobne wiadomości biegały bezładnie po tłumie. Poruszenie wielkie. Ktoś, co znał dobrze obydwóch, spytał Tonia:
— Co Mario popełnił?
— Kradł — odpowiedział ponuro Tonio. Mario tymczasem niecierpliwil się i gotował się ze złości, że tak na publicznym widoku stał z kajdankami na rękach.
— Ukradł, ukradł — warknął. — Czy mogę się wreszcie dowiedzieć, co ukradłem?
Tonio, dysząc ciężko, przepelmniony piekłem bólu i nienawiści, wybuchnął, zdradzając swą tajemnicę:
— Moją żonę ukradłeś mi! Mascalzone! (Kanaljo!)
Okrutny tłum wybuchnął śmiechem. Mario, korzystając z zdenerwowania Tonio, i wiedząc, że stoi przed nim nie policjant, lecz mąż, rzucił się do ucieczki. Lecz Tonio błyskawicznie go dopadł i chwyciłszy swą pałkę, począł go bić bez miłosierdzia. Obłęd patrzył mu z oczu; tłum za-

BURZA NAD FRANCJĄ.

W sobotę w nocy wielka burza śnieżna szalała na wybrzeżu francuskim, nienawiedzonym dotąd przez zimę, zarówno na morzu Śródziemnym jak i nad Oceanem. Gwałtowny huragan poczynił ponownie wielkie szkody w stanie Maxime, niszcząc całkowicie zakład kąpielowy. Z departamentów sąsiadujących z Hiszpanją donoszą o ogromnych opadach śnieżnych oraz gestę mgły, która utrudnia komunikację lotniczą, wywołując szereg śmiertelnych wypadków.

W okolicy Lorient z powodu wielkiej burzy uległa przerwaniu komunikacja między wybrzeżem a wyspami Fouat Hoëdic, które od kilku dni odcięte są od dółwu żywności.

KSIĄDZ SPIESZĄCY DO CHOREGO ROZSZARPANY PRZEZ WILKI.

Z Madrytu donoszą: Nadchodzi tu wiadomości o katastrofalnej fali zimna, jaka nawiedziła północne prowincje hiszpańskie. Równocześnie pada tam od kilku dni śnieg, pokrywając białą szatą dalekie polacie kraju. Potoki górskie występują z brzegów zalewając obszary nizinne. Poziom rzeki Ebro w pobliżu Saragossy wynosi 4½ metra ponad stan normalny.

W okolicach górskich pojawiają się masowo stada wilków, które zagrażają siedzibom ludzkim. W pobliżu Rezoby wilki napadły w szczerem polu na księdza, który spieszył do chorego i rozszarpały go.

SPRYCIARZ.

Szalejące przesilenie w Stanach Zjednoczonych doprowadziło masy robotnicze do stanu rozpączy, z którego biedacy ci nie widzą żadnego wyjścia. Jeden z naszych rodaków niejaki T. Sikorski, przebywający w Montrealu, który od dłuższego czasu popadł wskutek utraty pracy, w nędze, chcąc za wszelką cenę powrócić do kraju, a nie mając środków na opłacenie kosztów podróży, wybił szyby wystawowe w firmie jubilerskiej i w ten sposób został uznany za niepożądanego cudzoziemca i będzie w najbliższych dniach odtransportowany do Polski.

milki, i podczas kiedy razy padały na piękną twarz Maria, śmieli się tylko ci najokrutniejsi. Z tłumy niejeden miał porachunki z Mario, i cieszyli się w duchu, że taką lekcję dostał.

Wreszcie Tonio oprzytomniał. Zawłókł Maria do swego mieszkania, gdzie spisał urzędowy protokół w obecności wiarołomnej żony, w którym Mario przyznawał się do romansu z piękną Antonieta.

Pod oknami tłum, w oczekiwaniu dalszych wypadków, zanosił się śmiechem.

Biedny Tonio! Miłość do pięknej żony, jej niewierność i ból, który w sobie nosił, poniosły go za daleko. Uczyniłby to co prawda niejeden, gdyby miał ku temu odwagę, no i siły i tych innych nie spotkaloby zapewne to, co spotkało Tonia.

W parę godzin bowiem później zaarrestowano samego Tonia — za — nadużycie władzy.

Biedny Tonio!
A jakaż jest kara za nadużycie zaufania i miłości?
elem.

Sobota, 17 grudnia 1932 r.
Sobota: Lazaża b. Wschód sl. 7,39; zach 3,25. Wsch. ks. 20,124; zach 11,07.
Niedziela: Gracjana b. Wsch. sl. 7,40; zach 3,25. Wsch. ks. 21,31; zach 11,22.
Poniedziałek: Urbana. Wsch. sl. 7,41; zach 3,26. Wsch. ks. 22,51; zach 11,31.

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy bezpłatny dodatek **„GOSPODARZ I OSADNIK“**.

Województwa centralne!**STRASZNY WYPADEK NA POLOWANIU.**

Onegdaj pod Dęblinem podczas polowania, w którym brał udział p. Bolesław Gadomski, kierownik warsztatów technicznych Warszawskiej Kasy Chorych, miał miejsce straszny wypadek, świadczący, jak bardzo nieostrożnie obchodzi się nieraz z bronią myśliwi.

Koło godz. 10 zrana, gdy zmieniano stanowisko, jeden z myśliwych zaczął opowiadać o swoich perypetjach z lisem. W zapale opowiadania zapomniał widocznie o zachowaniu środków ostrożności, a szedł z nabita dubeltówka. W pewnej chwili padł strzał, przy czym cały nabój trafił w lewą pachwinę stojącego w odległości 8—10 kroków Bolesława Gadomskiego.

Z wielkim trudem ciężko rannego udało się przewieźć do Warszawy, gdzie żona umieściła go w lecznicy św. Józefa. Ofiara strasznego wypadku, Bolesław Gadomski, był tak strasznie wyczerpany, że ani tego dnia ani w ciągu nocy operacji nie można było dokonać.

Lekarze wyrazili opinie, iż życie Gadomskiego może da się uratować jedynie przez amputację nogi, czekano więc na tą chwilę, kiedy stan ciężko rannego choć trochę się poprawi i operację umożliwi. W godzinę niespełna po operacji zmarł on w niewypowiedzianych męczarniach.

ARESZTOWANIE KOMORNIKA ZA NADUŻYCIA.

W czasie rewizji w kancelarii komornika IV rewiru w Lublinie Auderskiego, wykryto nadużycia, sięgające kilkunastu tysięcy zł. — Komornik Auderski został na polecenie prokuratora aresztowany. Dalsze śledztwo w toku.

Zjazdy powiatowe Stronnictwa Ludowego

KUTNO. Dnia 18 grudnia we wsi Waliszew gm. Wojszyce, o godzinie 1 po poł. odbędzie się statutowy zjazd S. L. z udziałem posłów ludowych.

BĘDZIN. 18 grudnia we wsi *Góra Siewierska* gm. Wojkowice Kościelne, odbędzie się statutowy zjazd S. L. o godz. 3 po poł. z udziałem posłów ludowych.

ZGROMADZENIA STRONNICTWA LUDOWEGO.

IŁZA. Dnia 18 grudnia (niedziela) o godz. 1 po poł., w Sekretarjacie S. L. w Iłży odbędzie się *konferencja* prezesów i sekretarzy Kół S. L. z całego powiatu w celu założenia *Zw. Zawodowego Rolników*. Przybędzie pos. Smola, sekretarz Z. R. Stawiennictwo wszystkich z legitymacjami konieczne.

MIECHÓW. Dnia 18 grudnia w szpocie ludowej w *Tczycy* odbędzie się wiec S. L.

ZAMOŚĆ. Dnia 18 grudnia we wsi *Lubanie* odbędzie się wiec S. L. z udziałem pos. Margula.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Baran Katarzyna, Norwil*. Prosimy o podanie nam dokładnego adresu, ponieważ pod tem nazwiskiem i imieniem Gazety nie wysyłamy.

Małopolska.**Z ORGANIZACJI AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY LUDOWEJ WE LWOWIE.**

Na Zwyczajnem Walnem Zebraniu Związku Pol. Akadem. Młodzieży Ludowej „Posiew“ we Lwowie odbytem w dn. 3 grudnia br. Zarząd na rok 1932-33 ukonstytuował się następująco:

Prezes — Gęsing Franciszek, w-przes — Dusilo Tadeusz, sekretarz — Mazur Jan, skarbnik — Kawęcki Władysław, przew. Sekcji Bibl. Czytelnianej Stadnik Władysław, członkowie Zarządu — Biernat Jan, Tara Leon.

TRZECH SZPIEGÓW PRZED SADEM DORAŻNYM.

Onegdaj we Lwowie ogłoszony został wyrok sądu dorażnego w sprawie trzech szpiegów: radiotechnika Ludwika Wernera, absolwenta szkoły mechaników lotniczych Wiktora Szumrowskiego i kupca zbożowego Maksa Łańcuta.

Werner skazany został na karę śmierci, Sznurowski na dożywotnie ciężkie więzienie, a Łańcut na 15 lat ciężkiego więzienia.

Po odczytaniu wyroku na sali rozległy się przeraźliwe krzyki. To Łańcutowa począła głośno zawodzić, bijąc głową o mur.

Również w innej części sali rozległy się spazmatyczne krzyki i szloch krewnych Wernera i Sznurowskiego.

Żona Wernera siedzi obecnie w więzieniu pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Sznurowski niema rodziców. Na rozprawę przybyli jedynie jego dalsi krewni i znajomi.

W chwili odczytania wyroku Werner zachwiał się i zbladł i tylko ostatnim wysiłkiem trzymał się na nogach. Na twarzy jego nie było widać ani kropli krwi. Sznurowski począł się trząść nerwowo, a Łańcut raz poraz uderzał się rękami po twarzy.

Tego samego dnia nadeszła z Warszawy depeza o ulaskawieniu Wernera, któremu P. Prez. Rzplitej zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie.

WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY POBOROWEJ.

W Przemyślu wykryto wielką afere poborową, której głównym matadorem był lekarz wojskowego szpitala okręgowego doktor Szware. Afera ta zatacza coraz to szersze kręgi, gdyż codziennie odbywają się aresztowania coraz to nowych osobników. Aresztowano m. in. kilku przemysłowców i kupców i to niektórych wraz z synami. Jak krążą pogłoski mają nastąpić w Przemyślu jeszcze dalsze aresztowania.

Radjoprogram z Warszawy

Niedziela, 18. 12.: 10,00 Nabożeństwo z Poznania; 12,15 Poranek Symf. z Filh. Warsz.. W przerwie: „Znaczenie społeczne budowy małych mieszkań“; 14,06 „Aktualne zagadnienie w hodowli inwentarza“; 14,20 — 15,00 Muzyka ludowa; 14,40 Pogadanka konkursowa (dział rolny); 16,00 Program dla młodzieży: a) radjotygodnik „Co się dzieje na świecie“, b) „Niewidomy gość“; 16,25 Płyty gramofonowe; 16,45 „Kącik językowy“; 17,00 Koncert popoł.; 18,00 Muzyka lekka; 19,25 Słuchowisko p. t. „Luptowski Skarb“; 22,15 — 23,00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 19. 12.: 12,10 — 15,50 Płyty gramofonowe; 15,35 „Skrzynka pocztowa“; 17,00 Recital fortepianowy; 18,00 Muzyka lekka; 19,20 „Skrzynka Pocztowa Rolnicza“; 19,30 „Na widnowidnokręgu“; 19,45 Prasowy Dziennik Radjowy; 20,00 Opera z płyt „Werther“; 22,30 „Skrzynka Pocztowa Techniczna“; 23,00 Muzyka taneczna.

Wtorek, 20. 12.: 12,10 — 15,50 Płyty gramofonowe; 15,35 „Wśród książek“; 16,40 „Z nad świętej rzeki“; 17,00 Popołudn koncert symf.; 18,00 Muzyka lekka; 19,20 „Bieżące wiadomości rolnicze“; 19,30 Pogadanka muzyczna; 19,45 Prasowy Dziennik Radjowy; 20,00 Koncert; 21,40 Arje i pieśni; 22,30 Koncert kompozytorski; 23,00 Muzyka ta-

PODARKI GWIAZDKOWE,

przez najbliższe osoby własnoręcznie przygotowane, posiadają specjalny urok. — Zaliczamy do nich zwłaszcza własnego wyrobu pieczywo, które wśród darów świątecznych szczytnie zająć może miejsce o ile się uda, znakomicie smakuje i dobrze każdemu służy. Doświadczone gospodynie używają stale w tym celu Dra. Oetkera proszku do pieczenia, który gwarantuje nietylko udanie się każdego pieczywa, lecz przygotowane podług prze-

pisów Dra. Oetkera placki i ciastka smakują przepysznie i służą każdemu, a są przytem bardzo tanie.

Światowe zbiory żyta.

Z nadesłanego nam sprawozdania Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie wynika, iż tegoroczny światowy zbiór żyta zwiększył się w porównaniu z rokiem 1931 o 18 procenta i sięga 257 milj. kwintali.

Polska produkcja żyta obliczona jest na 54 milj. kwintali co stanowi jedną czwartą część produkcji całego świata.

U PROGU ZIMY W SOPOTACH.

Gdzież urok krajobrazu wiejskiego podczas jesiennych lub zimowych wyjazdów, jest bardziej ponętny niż w Sopotach? Dzięki górskiemu położeniu, Sopoty użyczają nam przeróżnych okazji w postaci idyllicznych space-

row po starannie o tej porze utrzymanym wybrzeżu morskiem lub długich wędrowek po barwnych lasach. Odwiedzający spostrzega, jak piękna i kojąca zarazem jest o tej porze przechadzka po stegu, daleko wysuniętym w morze, które w słoneczne dni nęci nas do przejażdżki po swych falach. Wygoda, wytechnienie i rozrywką — oto są czynniki, które w szczęśliwy sposób skupiły się w Sopotach i udzielają się dowoli odwiedzającym.

★

Praktyczny podarek gwiazdkowy

dla młodzieży i starszych — to dobra i tania książka

Powieści pisarzy wybranych

- Zeromski Stefan. Popioły, Powieść z dziejów walk napoleońskich, 3 tomy. Cena 18.—
- Ludzie bezdomni, 2 tomy . . . 10.—
- Powieść o udalym Walgierzu 1,60
- Charitas, Powieść . . . 6,20
- Utwory powieściowe. Nowele 5.—
- Rozdziobła nas kruki i wrony 5.—
- Sułkowski. Tragedja. . . Cena 5.—
- Sen o szpadzie . . . 2,50
- Nawracanie Judasza. Pow. . . 6.—
- Aryman mści się. Godzina. Nowela. Cena 2.—
- Pisma Stefana Zeromskiego. Pierwsze wydanie zbiorowe. Przedwiośnie. Cena 7,50
- Sabbath życia. Powieść współczesna. Oprac. P. Staśko, 2 tom. Cena 4.—
- Cieszkowska Zofja. — Krzyk życia. Powieść . . . Cena 2.—
- Deotyma. Paniątka z okienka. Powieść na tle życia Gdańszczan. Cena 3,60. W ślicznej oprawie z rycinami . . . Cena 5,50
- Dybowski. Siedm lat w Rosji. W barwny sposób opisał autor swój pobyt w Rosji bolszewickiej. Cena 2,40
- Gruszecki Artur. — Zawsze ci sami. Powieść . . . Cena 3.—
- Ligocki. Thalassa. Powieść współczesna . . . Cena 2,50
- Małaczewski Eug. — Koń na wzgórzu. Nowele z wojny świat. Cena 4,20

- Mniszek Helena: Trędowata, 2 tomy . . . Cena 7,00
- Ordynat Michorowski . . . 4,00
- Verte, 2 tomy . . . 5,50
- Pustelnik . . . 2,50
- Paniec, 2 tomy . . . 5.—
- Gehenna, 2 tomy . . . 7.—
- Królowa Gizella, 2 tomy . . . 7.—
- Perzyński Włodzimierz. — Sławny człowiek. Powieść . . . Cena 5.—
- Adam Mickiewicz. Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwę. Cena 2,50
- Reymont Władysław: Ziemia obiecana, 2 tomy. Cena 18.—
- Chłopi, 4 tomy w dwóch książkach. Cena 14.—
- Rzepecka Jadwiga. — A co zwiążecie na ziemi Cena 5,40
- Sienkiewicz Henryk: Ogniem i mieczem, 2 tom. Cena 7,60
- Potop, w 3 tomach . . . 12,60
- Pan Wołodyjowski . . . 4,80
- Krzyżacy, 4 tomy . . . 5,60
- Quo Vadis 9,00
- W pustyni i puszcy . . . Cena 7.—
- Listy z Afryki 4.—
- Pójdźmy za nim. Nowela . . . 0,40
- Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela. Nowela . . . Cena 0,35
- Z puszczy amerykańskiej. List z podróży Cena 0,50
- Wspomnienia z Maripozy. Jamioł organista z Ponikły. Nowela. 0,35

Książki dla gospodyń i matek

- ★ Nauka gotowania. Przez p. M. Rezska, St. Mittmann i Królikowską, ul. z prac konkursowych i zawierająca przepisy gotowania wszelkich potraw, marynowania, pieczenia itd. Nadzwyczaj cenna książka dla każdej gospodyni. Nakład II. Książka grubości 88 stron w formacie 14x22 cm. Cena 1,—
- Młoda gospodyni. Fr. Gensówna. Kuchnia, spiżarnia, apteczka i różne przyjaźielskie rady. Wydanie II, książka przeszło 201 stron, w twardej oprawie Cena 4,50
- Dobra matka. Spostrzeżenia i rady przy wychowaniu dzieci na chwałę Boga i na przyszłych obywateli kraju. Napisala Fr. Gensówna. 0,70
- Wino domowego wyrobu. Cena 1,—
- Najnowsza kuchnia warszawska, zawierająca przeszło 1200 przepisów. Opraw. Cena 4,—
- Broszurowana Cena 3,—
- Prowadzenie domu. Ulanicka, 6,40

- Soki, konfitury i napoje chłodzące. Marja Hartmanowa. Najlepsze i najpraktyczniejsze przepisy przygotowania konfitur, galaret, marmolad, powideł, lodów, ponczów, soków i napoi chłodzących. Cena 1,—
- Przetwory owocowe. Andrzej Merling Cena 2,80
- Praktyczne przepisy ciast drożdżowych. W twardej oprawie. Cena 5,—
- Praktyczne przepisy smażenia konfitur, sporządzania kompotów i soków przez Różę Makarewiczową, w twardej oprawie Cena 4,—
- Książka kucharska. Zmniejszone wydanie uniwersalnej książki kucharskiej z ilustracjami, napisała Marja Ochowicz-Monatowa, w twardej oprawie Cena 7,—
- Ćwierczakowa, 365 obiadów. Autorka „Kursu gospodarstwa dla kobiet”, „Jedynych praktycznych przepisów”, „Poradnika porządku“ itd. 8,—

Książki zdrowia, higieny i piękności

- ★ Lekarz Domowy. Dr. m. St. Breyer. Niezbędny poradnik zdrowia w każdym domu, zawierający sposób leczenia wszelkich chorób. Nakład III, książka o 214 str. druku, w formacie 13x21 cm., ilustr. oraz spis herbat leczniczych. Cena 2,—
- Talizman zdrowia i piękności, czyli więzły zbiór zasad dla zachowania się w czystości do sędziwego wieku Cena 1,50
- Wstęp do higieny dla proletariatu. Dr. W. Miklaszewski Cena 0,20
- Tak żyć potrzeba. Książka Kneipp Sebastjan. Praktyczne wskazówki i rady dla zdrowych i chorych, pouczające, jak żyć rozumnie należy i leczyć się metodą odpowiednią naturze. Książka liczy 367 stron i w oprawie kosztuje 8,—
- Serca choroby. Przyczyny i ich leczenie podług nowych badań dr. Józefa Kneippa Cena 2,—
- Biegunki i zaparcia, jak powstają, jak je leczyć? Z licznymi rycinami. 1,—
- Mój testament dla zdrowych i chorych. Książka Kneipp Sebastjan. Dzieło to podaje na podstawie ciągłych doświadczeń wyczerpujące wyjaśnienia, w jaki sposób należy wykonywać pomyślane zabiegi oraz jak należy leczyć choroby w sposób łatwy i szybki. „Mój testament“ jest niejako uzupełnieniem dzieł poprzednich. Wszystkie te książki powinny znaleźć się w każdym domu, zwłaszcza tam, gdzie o pomoc lekarską trudno. Liczne ryciny, 343 stron Cena 8,—
- Włosy i ich pielęgnowanie, leczenie chorób włosów oraz zapobieganie łysieniu Cena 2,—

- Zielnik czyli atlas roślin leczniczych, znajdujących się w apteczce domowej ks. Seb. Kneippa. Zawiera liczne rysunki roślin leczniczych, polecanych w dziele ks. Kneippa, a używanych przez lud Cena 3,—
- Zakon małżeństwa, czyli rozbiór obowiązków małżeńskich ze stanowiska zdrowotności jednostkowej i społecznej. Katechizm dla małżonków oraz dla osób, mających wejść w związek małżeński. Ułożył A. Czarnowski Cena 3,—
- Suchoty płuc pospalite. Dr. Seweryn Sterling. Książka około 300 stron druku, z licznymi rycinami, dokładnie przedstawia istoty choroby i jej leczenie. Cena 6,—
- Jak zwalczyć brzydotę i starość, napisał Prosper Szmurlo Cena 2,—
- Poradnik dla matek, które chcą być zdrowymi. Dr. Józef Zieliński. 0,60
- Zielnik ks. Seb. Kneippa. Barwne ryciny Cena 12,50
- Mały Atlas Roślin Leczniczych, 32 rysunki kolorowe Cena 3,—
- Zołądka choroby i cierpienia, ich przyczyny, zapobieganie i leczenie według zasad przyrodolecznictwa, z rycinami Cena 2,—
- Moje leczenie wodą. Ks. Kneipp Sebastjan. Dla leczenia chorób i utrzymania zdrowia. Książka ta napisana przez ks. Kneippa, proboszcza z Wierzbien, na podstawie 40-letniej praktyki rozciąga się w wszystkich językach po całym świecie, budząc niebywale zainteresowanie. Książka liczy 348 stron druku i kosztuje w twardej oprawie . . . 8,50
- Kodycył do mojego testamentu. Opr. ks. Kneipp Sebastjan Cena 8,50

Książki dla młodzieży

- ★ Bianka Malgieri. Powieść osnuta na tle intryg w pałacach weneckich, gdzie panował sztylet i trucizna, 130 str., w twardej okł. Cena 1,10
- ★ Czejad. W kraju Masajów. Powieść osnuta na tle walk z Masajami, 32 str., 13½x20 cm., w pięknej kolorowej okładce Cena 0,30
- Wyspa zaginionych okrętów. Crittenden Marriot. Powieść. Cena 1,50
- ★ Czejad. Wśród dzikich Australji. Powieść z życia osadników europejskich wśród czarnych Australji, 32 str., 13½x20 cm., w pięknej kolorowej okładce Cena 0,30
- ★ Czejad. Wierny sługa. Powieść z czasów powstania Hindusów. W tej samej książce powieść „Z życia osadników w Ameryce Północnej“, 48 str., 13½x16 cm., w ślicznej kolorowej okładce i licznymi rycinami w tekście Cena 0,40
- Z ziemi na księżyc w 97 godz. 20 min. Powieść. Oprac. Julj. Verne, 282 str., w twardej okładce Cena 4,—
- ★ Chata wuja Tomasza. Powieść z życia murzynów w Stanach Ameryki Półn., w opracowaniu dla młodzieży. 420 stron, 12x16 cm., z licznymi rycinami, mocno opraw. Cena 3,—
- Wyspa koralowa. Balladine. Bardzo ciekawa powieść podróźnicza z licznymi obrazkami, pięknie opr. Cena 7,—
- ★ Czejad. Na indyjskich stepach. Powieść o przygodach białych z indjanami. W drugiej części: „Przygody myśliwego w Labradorze“. 32 str., 13½x20 cm., w pięknej kolorowej okładce i ilustracjami Cena 0,30
- ★ Pogromca zwierza. Cooper. Powieść dla młodzieży. 112 stron, format 11x15 cm. Cena 1,—

- ★ Wycieczki w świat daleki. Ks. Starogracyński. 95 str., 11x15. Cena 1,—
- ★ Modzi niewolnicy. Kpt. Meyne-Reida. W tłumaczeniu Heleny Zajackowskiej, śliczna powieść na tle przygód z murzynami, z licznymi ilustr., oprawna, 11x15. Cena 1,—
- ★ Mateusz Sandorf. Jules Verne. Powieść przedstawia niezwykle przygody węgierskiego patrioty, walczącego w ub. wieku o wolność swej ojczyzny. Akcja rozgrywa się nad morzem Adryatyckim. 187 stron, oprawna, 11x15 cm. Cena 1,50
- ★ Ostatni z Mohikanów. M. Z. Żalotka. Z piękną ryciną na okładce, przeszło 100 str., oprawna Cena 1,—
- ★ Łupieżca rozbitków. Wstrząsająca zgrozga opowieść na tle prawdziwego zdarzenia, wykazująca, do jakiej bezwzględności może oświata doprowadzić chciwość. Rzecz dzieje się na morzu Bałtyckim, na wyspie Dagoc, w Kurlandji, zwanej dziś Łotwą. 58 str., 11x15, opr. Cena 0,50
- ★ Nad brzegami złotodajnej rzeki. Fr. Hoffman. W tłumaczeniu Czejada. Piękna powieść na tle przygód poszukiwaczy złota, kolorowa okładka, oprawna, 11x15 cm. Cena 0,90
- ★ Kapitan Frakas. T. Gautier. Niezwykle interesująca powieść z dawnych dziejów Francji. 216 stron, liczne ilustr., opr., 11x15. Cena 1,50
- Czarodziejskie białe dla grzecznych dzieci, z kolor. ilustracjami, w twardej okładce, 158 stron Cena 2,75
- ★ Robinson Kruzo. Wł. Anczyc. Przygody młodego Anglika na dalekim świecie. 378 str., 12x16 cm., z licznymi rycinami, mocno oprawna, wydanie II Cena 3,—

Przy zamówieniu do 5,— zł. załączyć na opłatę pocztową 60 groszy, ponad 5,— zł. do 10,— zł. 80 groszy, ponad 10,— zł. do 15,— zł. 1.20 zł. Książki wysyłamy za poprzednim nadaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym bez jakiegokolwiek kosztów na konto nasze w P. K. O. Poznań nr. 206.420. Adresować należy:

Notowania giełdowe

Table with market data for 'Bydło i mięso' (Livestock and meat) from Dec 13, 1932. Includes prices for various types of wool (Woly I, II gat.) and meat (Krowy I, II gat.) in Warsaw and Krakow.

Table with market data for various types of livestock: Krowy III gat., Jalówki I gat., Cieleta I gat., and Swinie (pigs) with weights and prices.

Table titled 'Wartość pieniędzy:' (Value of money) showing exchange rates for 1 pound sterling, 1 dollar, and 100 francs in various currencies.

Table with market data for various currencies: 100 Belgian francs, 100 Czech crowns, 100 Gdansk guilders, 100 German marks, and 1 gram of pure gold.

Płocku został przeniesiony na ul. Sienkiewicza nr. 22.

Wieluń. — Sekretariat Stron. Lud. został przeniesiony na ul. Panieńską nr. 1 (róg Gaszyńskiej) i czynny jest we wtorki i piątki.

Krasnystaw. — Sekretariat Stron. Lud. w Krasnymstawie mieści się przy ul. Starostwo w domu p. Szpringera i czynny jest codziennie; w soboty udzielane są porady prawne, w razie zaś koniecznego wypadku codziennie. Sekretariat udziela porad w sprawach podatkowych.

SEKRETARJATY STRONNICTWA LUDOWEGO. Miechów. — Sekretariat Stron. Lud. w Miechowie mieści się przy ul. Jagiellońskiej nr. 1 i czynny jest w każdy wtorek i piątek. Płock. — Sekretariat Stron. Lud. w



Gwiazdor wie dokładnie że tylko co najlepsze sprawia w domu radość.

Dlatego też na święta piec należy według Dra Oetkera wypróbowanych przepisów.

Tylko takie pieczywo wygląda wspaniale, smakuje przepysznie i służy każdemu.

Mnóstwo praktycznych przepisów na pieczywo gwiazdkowe zawiera Dra Oetkera nowa książeczka z przepisami „F” obejmująca 61 stron druku i 8 barwnych tablic. Książeczkę w cenie 40 gr nabyć można u swego kupca, a w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków wprost w firmie

DR. AUGUST OETKER, OLIVA.



Ratujcie zdrowie!

Najśłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 50 lat w całym świecie ZIOŁA Z GÓR HARCUD-ra LAUERA

Jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcje (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odczekało zarowie używając ziółka sławnego na cały świat doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

Wszecławiatowej

sławy medjum Evigny odgaduje imiona, nazwiska wyszczególnia najważniejsze fakty życia, określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Seans zamiast złotych pięć tylko złotych dwa. Warszawa Szyller-Szkolnik Żurawia 47-2 Horoskop - przepowiednie zaoczne piśmiennie tylko jeden złoty (Znaczniki pocztowe) Napisac rok, miesiąc urodzenia Ogłoszenie załączyc.

Unieważniam

skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez 5 P. A. P. w Lwowie. Władysław Dziępak, rocznik 1899

Urządzenie

mlyna w ruchu 80 ctr. na dobie, motor gazowo-ssący 25 konny także na rozbiórkę sprzedam tanio ewent. bez wplaty za zabezpieczenie. Oferty „Par” Poznań Aleje Marcinkowskiego 11 pod 58.199.

Gospodarstwo

rentowe 48 mrg ziemi burzanej, połowe obronowane, budynki dobre, z inwentarzem, bez wymiaru przy Jarocinie, Cena 16 000 zł. wplaty 13 000 Zgłoszenia: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2 Poznańskie.



Chorzy na płuca!

Tysiące już wyleczonych! Żądacie niezwłocznie mojej książki p. 1.

„NOWY SYSTEM ODZYWCZY” który już wielu uratował System ten może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybsze zwolekanie choroby Noce pocenie się i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się a stopniowo zwapalenie koi cierpienie.

powazi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają Im wcześniej rozpoczecie kurację według mojej metody, tem lepsze byly wyniki.

Zupełnie bezpłatnie otrzyma każdy moja książkę, z której dowie się wielu ciekawych szczegółów. Wydawca mój ma do dyspozycji wszystkiego.

10.000 egzempl. gratisowych to też każdy, komu zależy na znalezieniu się w tem szczęśliwym gronie, proszony jest o napisanie zaraz dzisiaj jeszcze.

Mój adres:

GEORG FULGNER

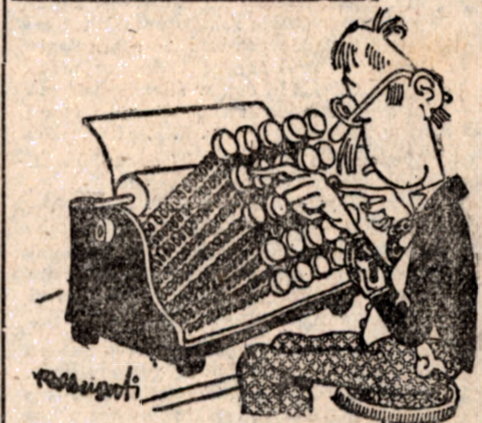
BERLIN — Neukölln, Ringbahnstrasse Nr. 24 Gdz 533.

KAPITAŁ od 15.000 funtów angielskich (podstawa złota) w zwyż w każdej wysokości do zakładowania - przelastowania kapitału obrotowego - podwyższenia kapitału - fuzji - wiania - kredytów za omogowch. Wnioski na piśmie w języku angielskim franc. lub niemieckim požądane. FINANCE AND HOLDING CO LTD. Continental - Dep. Strasbourg - France, Vieux Marché - aux - Vins Nr 4 Pewní współpracownicy (adwokat, notariusz, inżynierzy, architekci) požądani.

Na gwiazdkę Darmo strszak U. P. N 2341 (bez zezw.) 150 naboí wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złota szwaje syst. „Ankier” z wiecznym szkłem i 10-letnią gwarancją za zł. 625 lepszy gatunek 875, 10 - kryty z 3-ma kopertami 12 - 15 - extra plaski na kamieniach 14 - 18 - na rekę damski lub męski 11 30, 14 - 16 - Ala 8 daniowy 10 - 12 - Adresowad: Sw Firma „RADICAL” Warszawa Nowy Swiat 21 oddział 99.

Nowy listownik miłosny Wzory listów miłosnych dla zakonanych, narzeczonych i małżonków Cena z przesyłką 1.60 zł. Przesyłkę uskuteczniamy za poprzedniem nadaniem na ezności. Pieniądze wplacic można w każdym urzędzie pocztowym bez jakichkolwiek kosztów na konto nasze w P. K. O. Poznań nr. 200 12 Zamówienia przesyłać należy: Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu (Pomorze).

HUMOR ZAGRANICZNY



Z teki wynalazcy Maszyna do pisania dla krótkowidzów.

Ogłaszajcie w „Gazecie Grudziądzkiej”

Logo for 'Gazeta Grudziądzka' featuring a stylized 'G' and 'G' with '35 gr' and 'Gazeta Grudziądzka' text.

już wyszedł z druku nr. 19.

I jest do nabycia we wszystkich księgarniach i miejscach sprzedaży gazet. Zamówienia abonamentowe przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe, lub można uskutecznić wprost w administracji w Grudziądzu.

Abonament kwartalny 75 groszy.

POLAK W NIEMCZECH

Pod tym tytułem ukazał się najłatwiejszy podręcznik do nauczania się w najkrótszym czasie języka niemieckiego.

Cena podręcznika wraz z przesyłką 1.30 zł.

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzedniem nadesłaniem należności. Pieniądze wplacic można w każdym Urzędzie Pocztowym bez jakichkolwiek kosztów na Konto nasze w P. K. O. Poznań, Nr. 200.420.

Zamówienia przesyłać należy:

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego

Grudziądz - Pomorze.

Prenumerata: „Gazeta Grudziądzka” wychodzi trzy razy tygodniowo: na wtorek, czwartek i sobotę. Przedpłata wynosi w Polsce na poczte miesięcznie 1,30 zł, kwartalnie 3,89 zł, w Grudziądzu w ekspedycji, agencjach i filjach: miesięcznie 1,10 zł, kwartalnie 3,30 zł. Pod opaską 4 - zł kwartalnie. Kwartalnie: we Francji i Belgii 20 franków, w Niemczech 4,10 Rmk. w Szwajcarii 5 franków, w Czechosłowacji równowartość 1 dolara, w Ameryce i w Kanadzie 1 dolar. Ogłoszenia: „Gazeta Grudziądzka” wychodzi w 3-ach wydaniach: I. (Pomorze), II. (b. zabór rosyjski, Małopolska, zagranica), III (Poznańskie, G. Śląsk). Strona liczy na szerokość 4 łamy tekstowe po 62 mm, poza tekstem 8 łamów po 30 mm. W jednym dowolnym wydaniu: wiersz mm; w zwyczajnych 6,20 zł, w nadesłaniem 0,70 zł, w teksle 1,20 zł.

W dwóch dowolnych wydaniach ceny dwa razy wyższe jak w jednym. W całym nakładzie (wszystkie trzy wydania) wiersz mm: w zwyczajnych 0,50 zł, w nadesłaniem 1,50 zł, w teksle 3,00 zł, na 1-szej stronie 4 00 zł. Ogłoszenia drobne: W wydaniu ogólnem stowo 0,20 zł. słowa tłustym drukiem podwójnie. Ogłoszeń drobnych niżej 2,00 zł nie przyjmuje się. Ogłoszenia drobne umieszczą się tylko za gotówkę zgóry. Uwagi ogólne: Za zastrzeżone miejsce dolicza się 20% za układ tabelaryczny 30%. Nekrologi do 50 mm 25%. Dla poszukujących pracy bezpłatnie. W zleceniach należy podać konkretnie wydanie, w którym ogłoszenia ma się pojawić. Drobne omyłki, nie

zmieniające zasadniczego sensu, nie uprawniają ogłaszającego do żądania bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Do numeru niedzielnego (z datą sobota w nagłówku), przyjmuje się ogłoszenia do wtorku rana. Opłosażenia w miejscach zastrzeżonych zamieszczą się w miarę miejsca, bez gwarancji i tylko wtedy, gdy zostanie zapłacony dodatek 20%. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Uzasadnione reklamacje uwzględnia się do dni 8 miu. Adres: „Gazeta Grudziądzka”, Tuszewo, powiat Grudziądz (Pomorze). Telefon nr. 811 i 812. Konto P. K. O. Poznań nr. 200.420. Zatożyciel i wydawca Wiktor Kulerski. Za Redakcję odpowiedzialny: Tadeusz Pokorski, Tuszewo, pow. Grudziądz. Drukiem „Zakł. Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu”, w Tuszewie.